Rok IV. Nr. 27.

Ogłoszenia wszelkiego rodzaju przyjmują się za opłatą od wiersza drobnego (petit) . . . . po 8 centów, za każde następne . . . „ 5 „
Wychodzi w Krakowie 4 razy w tygodniu w dniu przedstawienia teatralnego.

AFISZ TEATRALNY.

Rok 1874.

Cena prenumeraty miesięcznej 50 centów.
Numer pojedynczy kosztuje 5 centów.

Prenumeratę przyjmują: Administracya *Czasu*, przy ulicy Różannej Nr. 413 i Kasa Teatralna.

Wiadomości ze świata.

W korespondencyi z Paryża do „Kuryera Poznańskiego“ czytamy o naszym ziomku Mierzwińskim co następuje:

Pierwsze wystąpienie w wielkiej operze w „Hugonotach“ ziomka naszego Mierzwińskiego, nie odpowiadało wcale powszechnemu oczekiwaniu, ale dyrektor p. Halansier nie traci wcale odwagi. Mocne tylko wzruszenie tenora, nieostrzelanego, jak się zdaje, dostatecznie z publicznością, nie dozwoliło mu rozwinąć całej mocy głosu, którą na próbach tak podziwiano. Dzienniki za surowo osądziły to pierwsze wystąpienie. Na przyszłem przedstawieniu lepszego spodziewamy się powodzenia dla p. Mierzwińskiego, który mimo wszelkich nalegań, nie chciał zmienić polskiego nazwiska swojego na włoskie.

P. Macharzyńska była artystka opery poznańskiej i tejże prawdziwa ozdoba, ma zamiar występować na scenie warszawskiej.— Śpiewaczka ta pragnie się ukazać po raz pierwszy warszawskiej publiczności w „Halce“.

Teatr czeski w Pradze przeszedł zupełnie pod kierunek Skrejszowskiego i na jego wniosek dotychczasowy dyrektor opery Smetana, reżyser Keller i sekretarz Sklenarz, usunięci zostali, a natomiast powołano pana Mair'a na dyrektora opery, a Szymanowskiego na dyrektora teatru.

Suppé napisał nową operetkę p. t. „Jaskinia zbójców“.

TEATRA W POLSCE

przez **Estreichera.**

KRAKÓW.

(Ciąg dalszy).

Oprócz koncertów i dzieł scenicznych miały miejsce widowiska:

1. Wilialba Frikel, przedstawiał magie bez przyrządów. Głównem jego arcydziełem było pojawianie się na próżnej misie — wody i złotych rybek. Nadto ulatywanie w powietrze, wykładanie pucharów, perfomista, rozrzucanie bukietów i chorągiewek itd. Wszystkie pięć widowisk gromadnie zapełniano.

2. Równocześnie przybyło w marcu towarzystwo hiszpanów pod dyrekcyą Janowicza, miało przedstawiać grę Sylfidów (przez Gustavo) Gladiatora (przez Henryka Grosta), Igrzyska (Janowicza). Gdy jednak publiczność nie zeszła się, widowisko nie doszło do skutku.

Obliczywszy wszystko razem, wypadnie na 92 widowisk: ilość:

koncertów	15	łącznie z powtarz.
oper	3	
sztuk	77	
Magii, i łaman. sztuk	2	
Razem	97.	

Ze sztuk tych grano po raz pierwszy: 1. Stefan z Pokucia, 2. Monte Christo, 3. Dyamenty koronne, 4. Studnia Artezyjska, 5. Bóg z nami, 6. Okrężne na Litwie, 7. Kocia muzyka, 8. Półkownik Wielogórski, 9. Dziady, 10. Kamoens, 11. Panna Gertruda, 12. Wskrzeszenie, 13. Chloroforum, 14. Republikanin, 15. Biurokracya, 16. Nieprzyjaciel kobiet, 17. Jan Zamoyski, 18. Rodzina Mazurów, 19. Wygnaniec, 20. Tyrtei z, 21. Opieka wojskowa, 22. Mośkowa za barykadą. Następnych autorów polskich grano utwory: Bogusławscy Wojciech i Stanisław, Dmuszewski, Kamiński, Korzeniowski, Ładnowski, Niedzielski, Feliński, F. Miłkowski, Majeranowski, Mułkowski, Listowski, Żółkowski, Zygmunt Anczyc, Wład. Anczyc, Fredro, Ulrych, Mickiewicz, Ekielski, Lenartowicz, Fredro, Gaszyński.

Stosunkowo grano w tym roku najwięcej dzieł oryginalnych bo znacznie większą, blisko o połowę i 22 autorów polskich widzieliśmy, czego w innych latach nie bywało.

Z nowych którzy się pokazali, wiele dowiedli dowcipu Leon Ulrych i Anczyc Władysław, a znakomitych lirycznych zdolności Lenartowicz. Utwór Ekielskiego „Mośkowa za barykadą“ za drobną jest wesołką ażeby z niej można wywnioskować o talencie komicznym. Monodram Mułkowskiego zawiera raczej opowiadanie bez akcyi, dlatego jego Jan Zamoyski nie utrzymał się na scenie. Gaszyńskiego obrazek z r. 1831 jest poemacikiem małym, a nie dającym się policzyć do utworów dramatycznych.

Za miarę pomyślności widowisk można wziąść wspomnienia o nich w czasopismach. Im teatr więcej jest pomiłowany, im silniejsze ku niemu zwraca się zajęcie, tem czasopisma częściej się rozwodzą z poglądami krytycznemi. Jakoż o ile między rokiem 1843 a 1846, gazeta pełną była recenzyj, w następnych latach i w obecnym zaledwie wzmiankę znajdujemy o scenie! W krakowskiej gazecie w trzech artykułach, przy krytyce sztuki „Republikanin“ niemającej żadnej wartości znajdujem sprzeczkę p. E. z panem L. o to, czy opera polska jest potrzebną lub nie? czyli ona gubi komedyą lub nie?

Nie skutkował artykuł A. E. W. posłany do *Czasu*, w którym przypominając, że Pfeifer wziął na siebie dawanie widowisk własnemi funduszami, pozostawiwszy Mączyńskiego przy wszelkich materyalnych korzyściach, zapytuje dyrekcyą teatralną gdzie podziewa zasiłek 20.000 złp.? Prócz tego Mączyński pobierał dochody z czynszów z bufetu, z redut i koncertów, a ani grosza nie łożył na teatr.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Redaktor odpowiedzialny *Anastazy Mastalski*. W drukarni L. Paszkowskiego w Krakowie. Rządca drukarni *Józef Łakociński*.

Nr. porządkowy 27.

TEATR KRAKOWSKI.

We Wtorek dnia 17go Listopada 1874 r.

Po raz drugi:

Komedya w 1 akcie (według Edwarda Paillerona „Mur mitoyen“) ułożył wierszem Kazimierz Kaszewski:

NIEŚMIAŁY

OSOBY:

Lubicz, właściciel majątku	— Pan Podwyszyński.	Klara, jej córka — — — —	Panna Urbanowicz.
Zdzisław, jego syn — — —	Pan Dłużewski.	Krętosz, doradzca Lubicza —	Pan Eker.
Turkalska, właścicielka majątku	Pani Wolska	Gmatwacz, doradzca Turkalskiej	Pan Glikson.

Rzecz dzieje się na wsi, przy mieście okręgowem.

Po raz drugi:

Komedya w 1 akcie przez H. Meilhac, przekład z francuskiego:

KOPISTA

OSOBY:

Parnet, kopista — — — —	Pan Waliszewski.	Julia, aktorka — — — —	Panna Urbanowicz.
Leon Maxenice, literat — —	Pan Skirmunt.	Józef, służący Leona — — —	Pan Bogucki.
Edmund Ameline, giełdzista —	Pan Hierowski.	Rzecz dzieje się w Paryżu.	

Komiczna operetka w 1 akcie Franciszka Suppégo z muzyką J. Offenbacha:

PIĘKNA GALATEA

OSOBY:

Pigmalion, rzeźbiarz — — —	Pan Wołoszka.	Ganimed, służący Pigmaliona —	Panna Menkes.
Galatea, statua — — — —	Panna Ćwiklińska.	Midas, bankier i protektor sztuk	Pan Idziakowski

Rzecz dzieje się w pracowni Pigmaliona.

Dyrektor muzyki p. K. Hofman.

Cena miejsc zwyczajna. — Początek o godzinie 7.